

Brodka, Krzyżówka dnia

Rozmowa z tobą jak brodzenie w śniegu
Niewydeptane ścieżki gubią mnie
Tak łatwo utknąć w zaspie aż po szyję
Na śliskich słowach wywracamy się

Dobijam się
Dobijam się
I sprawdzam czy otwarte
I krzyczę znów za dużo słów
Za dużo słów na marne

Sprawdziłam wszystkie obce alfabety
By rozszyfrować język który znam
Ty ciągle mówisz do mnie krzyżówkami
A miגי zasłoniła gęsta mgła

Chwilami gdy
Próbuję znaleźć rym
Bałwany pienią się przy ustach

Melodii brak
Tańczymy krzywo jak
Spoceni zapaśnicy w USA